



kwartalnika sympatyków Prawicy Rzeczypospolitej

„Jastrząb i Żelazny” – bracia Taraszkiewiczowie

Edward i Leon Taraszkiewiczowie urodzili się we Włodawie, jako dwoje z pięciorga dzieci Władysława i Rozalii, reemigrantów polskich z Niemiec, którzy do Polski wrócili w 1925 r. Starszy z nich, Edward (ur. 1921), w 1940 r. na za nielegalne posiadanie broni został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec, skąd powrócił po zakończeniu wojny w 1945 r. Natomiast młodszy, Leon (ur. 1925), który pozostał w okupowanej Polsce, trzykrotnie był aresztowany przez Niemców i za każdym razem podejmował udaną ucieczkę. Po trzeciej ucieczce wstąpił do oddziału partyzantki radzieckiej dowodzonego przez „Anatola”. Przebywał w nim do momentu wyzwolenia wschodnich ziem Polski. Wykazał się podczas służby w oddziale wielką odwagą i czynami. Odznaczony został Orderem Czerwonej Gwiazdy.

W grudniu 1944 r. Leon Taraszkiewicz wraz z rodzicami i rodzeństwem został aresztowany przez UB za rzekomą przynależność do narodu niemieckiego i po pobycie



Na zdjęciu od lewej: Henryk Wybranowski "Tarzan", Edward Taraszkiewicz "Żelazny", Mieczysław Małecki "Sokół" i Stanisław Pakuła ps. "Krzewina". Czerwiec 1947

na Zamku Lubelskim, a następnie w obozie w Błudku-Nowinach został przydzielony do transportu więźniów skierowanego przez władze komunistyczne w głąb ZSRR. W marcu 1945 r. ponownie udaje mu się szczęśliwie uciec z transportu. Wówczas wstąpił do oddziału poakowskiego dowodzonego przez Tadeusza Bychawskiego „Sępa”, działającego w rejonie Włodawy. Przybrał wówczas pseudonim „Jastrząb”.

W tym czasie z Niemiec powrócił brat Leona – Edward. Natychmiast razem z bratem zaangażował się w tworzenie struktur konspiracyjnych Obwodu Włodawa. Początkowo od lipca 1945 r. pełnił funkcję sekretarza zastępcy dowódcy Obwodu Włodawa WiN por. Klemensa Panasiuka. Następnie, gdy Leon objął dowództwo nad oddziałem „Sępa”, Edward przeszedł do jego rozkazy i pełnił funkcje: kronikarza, zastępcy dowódcy oraz zbrojmistrza. Kolejno używał pseudonimów: „Grot”, „Zawieja”, „Żelazny”, „Tomasz”.

3 stycznia 1947 r. doszło do tragicznego wydarzenia. Podczas przeprowadzania akcji przez oddział braci Taraszkiewiczów na grupę KBW w Siemieniu, został ciężko

raniony „Jastrząb”. Pomimo podjętej akcji ratunkowej zmarł w drodze do lekarza. Istnieje też inna wersja śmierci „Jastrzębia”: że w niewyjaśnionych okolicznościach został postrzelony przez swego żołnierza. Po śmierci „Jastrzębia” żołnierze z jego oddziału pochowali go potajemnie w nieoznaczonym grobie na cmentarzu w Siemieniu, którym opiekowali się przez cały okres PRL.

Po śmierci swego brata dowództwo nad oddziałem objął Edward „Żelazny”. Stojąc na stanowisku nieujawniania się podczas amnestii w lutym 1947 r., na wiosnę tego roku z powrotem zorganizował oddział. Liczebność jego wynosiła od początkowo kilku osób do około 30 w 1951 r. W początkach 1948 r. E. Taraszkiewicz rozpoczął rozbudowę siatki konspiracyjnej, która obok powiatu włodawskiego wychodziła na sąsiednie powiaty: Chełm, Lubartów i Parczew. „Żelazny” zginął 6 października 1951 r. w obławie zorganizowanej przez KBW i UB, gdy ze swymi żołnierzami przebywał na kwaterze u Teodora Kaszczuka w Zbereżu. Ciało po śmierci zostało zabrane, a miejsce jego spoczynku nie jest dotąd znane. Natomiast starannie ukrywany grób jego brata na cmentarzu w Siemnicy, po upadku PRL został ujawniony. W dniu 20 czerwca 1991 r. odbyła się uroczysta Msza pogrzebowa, której przewodniczył ks. Roman Wiszniewski.

Oddział zbrojnego podziemia antykomunistycznego dowodzony przez braci Taraszkiewiczów do końca swej działalności nie poddał się w walce i stał na straży trzech wartości: „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Zastąpił z wielu brawurowych akcji, starć z funkcjonariuszami i żołnierzami MO, UB, WW/KBW i NKWD, uderzając w ten sposób w podstawy tworzonego wówczas zbrodniczego systemu komunistycznej władzy. Dokonywał także likwidacji członków PPR, UB i ich donosicieli. Bronił ludności polskiej przed wyzyskiem i represjami ze strony władzy państwowej oraz ukraińskich nacjonalistów. Do najstraszniejszych akcji można zaliczyć opanowanie 2 lutego 1946 r. na kilka godzin Parczewa, gdzie wykonano wyroki na kilku ormowcach. 12 maja 1946 r. dokonał zatrzymania na stacji w Gródku pociągu osobowego i stoczył walkę z osłaniającym go plutonem NKWD. Z liczby 22 sowietów, przeżyło tylko 3 rannych. Natomiast 17 lipca 1946 r. przypadkowo podczas kontroli drogowej oddział „Jastrzębia” z oddziałem NSZ „Boruty” zatrzymali samochód z rodziną Bieruta: siostrą Zofią Malewską oraz jej mężem, synem, synową. Po kilkudniowym ich przetrzymaniu, w sytuacji przybycia w rejon Włodawy ogromnej ilości wojska (72 wagony KBW) celem pacyfikacji terenu, zostali wypuszczeni. Według późniejszych relacji jego rodziny codziennie była ona zmuszana do śpiewania rano: „Kiedy ranne wstają zorze”, a wieczorem „Wszystkie nasze dzienne sprawy”. Poza tym byli dobrze traktowani.

Do kolejnych udanych akcji można zaliczyć zwycięską walkę stoczoną z grupą operacyjną KBW w Świerszczowie 26 listopada 1946 r. W dniu 31 grudnia 1946 r. oddział „Jastrzębia” z oddziałami w Obwodzie WiN Radzyń Podlaski przeprowadziły atak na więzienie w Radzynie Podlaskim. Jednak pomimo kilkugodzinnej, zaciętej walki wzięcia nie udało się zdobyć. 25 października 1949 r. „Żelazny” zdobył tajne dokumenty UB z Chełma i Włodawy przewożone do Lublina.

W celu pełniejszego zapoznania się z działalnością niepodległościową braci Taraszkiewiczów warto sięgnąć do publikacji pt. „Trzy pamiętniki”, która jest owocem pracy kronikarskiej Leona Taraszkiewicza „Żelaznego”. Poniżej przytaczamy fragmenty opisów dwóch akcji przeprowadzonych przez oddział braci Taraszkiewiczów. Przynajmniej po części mogą one nam zobrazować odwagę i spryt w walce tych „Żołnierzy Wyklętych”.

We wrześniu 1946 r. w Jabłoni, pow. Radzyń Podlaski oddział jadąc samochodem ciężarowym napotkał grupę operacyjną wojskowych. Nie mając

możliwości wycofania się, podjęli ryzykowane rozwiązanie spotkania się twarzą w twarz z przeciwnikiem. Przebieg sytuacji był następujący: „Jastrząb” *nie traci jednak zimnej krwi, wyjmując białą chusteczkę i machając woła: Nie strzelać! My swoi! Żołnierze widzą nas ubranych wszystkich po wojskowemu, podbiega dwóch z ich strony do „Orła” (z powodu jego oficerskiej czapki) i melduje głośno stojąc na baczność: Panie poruczniku melduję posłusznie, my czekamy tu na bandę! „Orzeł” odpowiada: To my ich też gonimy, oni jechali w tym kierunku na czterech furach. Czy wyście ich nie widzieli? Odpowiadają przecząco. Zbliżyliśmy się do nich i powoli wchodzimy pomiędzy żołnierzy mówiąc niby żartem: O mały włos abyście swoich postrzelili. W tym momencie „Jastrząb”, zarekomendowany przez „Orła” jako major z UB Lublin, zwołuje żołnierzy do siebie i mówi: No czekaliście wy na bandę, oto my właśnie nią jesteśmy, składać broń! Przerażenie ich nie ma granicy. Zdobywamy dwa diechtiory, które przejmują zaraz do obsługi dwaj nasi, oraz wiele innej broni.*

Kolejna brawurowa i udana akcja odbyła się w listopadzie, podczas której rozbita została we Włodawie siedziba UB, a wraz z nią znajdujące się w jej podziemiach więzienie. Oddział „Jastrzębia” podszył się pod funkcjonariuszy UB z Chełma. Po rozbrojeniu ochrony więzienia dalej akcja wyglądała następująco: *Na wartowni, gdzie była jednocześnie i jadalnia UB, była kolacja. Przy stole siedzą ubeki w ilości 20. Gdy wchodzi „Jastrząb” witając ich słowem: „Czołem!” kilka głosów odpowiada mu: „Czołem!”, pochylając się dalej w spokoju nad kolacją. W tym momencie jeden z ubeków, a mianowicie złapany przez nas kiedyś Stefan Pietrykowski, odwraca głowę, poznaje „Jastrzębia”. Blednie okropnie, łyżka wypada mu z ręki na stół, z ust wypływa mu tylko jakiś dziwny bełkot. Ubeki zrozumieli przestach swojego kolegi, lecz w tym momencie „Jastrząb” rozkazuje: „Wszyscy ręce do góry”. Ubeki wahają się podnieść ręce, ale widok kilku skierowanych luf zmusza ich do tego.*

Krystian Pielacha

Żołnierze Wyklęci na Pradze

Po raz trzeci społeczeństwo Pragi cci godnie pamięć Żołnierzy Wyklętych. Tych, którzy nawet za cenę własnego życia pozostali wierni złożonej przysiędze, by w Imię Boga, Honoru i Ojczyzny walczyć o wolną i suwerenną Polskę. Tych, którym zbrodnicza polityka komunistycznych rządów nie dała szansy na normalne życie, zmuszając do beznadziejnej partyzanckiej walki w celu całkowitej ich eliminacji.

Byli Oni tymi, o których przez dziesiątki lat PRL-u nie wolno było mówić i pamiętać. Których wiodący historycy okresu komuny - fałszerze historii – określali jako bandytów.

Zabitych w boju, aresztowanych lub zakatowanych w śledztwie grzebano nocami bezimiennie w zbiorowych dołach, skazując na zapomnienie.

Pierwszymi z nich byli zbrodniczo zgładzeni w kwietniu 1940 roku w Katyniu jeńcy wojenni - oficerowie polscy i przedstawiciele elity intelektualnej głównie z zajętych bezprawnie terenów wschodnich Rzeczypospolitej, tzw. Kresów.

Następnie w latach 1944-1945 w miarę poszerzania się obszarów zajmowanych przez Sowieców ginęły z rąk NKWD, UB i KBW następne dziesiątki tysięcy, a w latach 1946-1955 setki tysięcy poddano prześladowaniom, okrutnym śledztwom i więzieniom na podstawie fałszywych często dowodów. Skazywali ich „sędziowie” tej miary, co Helena Wolińska, czy Stefan Michnik.

Jako dokumentalista historii Pragi chcę przypomnieć Wam, jej mieszkańcom, że tuż obok Katedry, w której uczestniczycie w modlitwie, znajduje się Krzyż i symboliczny Dąb Pamięci zasadzony i poświęcony uroczyście przy udziale asysty wojskowej w 2011 roku oraz lista kilkudziesięciu zgładzonych w Katyniu oficerów będących absolwentami

polskiego Liceum im. Króla Władysława IV. W budynku tej szkoły po zajęciu Pragi w 1944 roku funkcjonowało NKWD, a w piwnicach przetrzymywano więźniów. Podobno na boisku szkolnym istniały doły, w których składano ofiary egzekucji lub nazbyt intensywnego śledztwa. Niestety, o ofiarach zarówno z Katynia, jak i z 1944 roku nie chcą pamiętać ani dyrektor Liceum p. Filipiak, ani burmistrz Pragi Północ p. Piotr Zalewski, którzy pomimo zaproszenia nie wzięli udziału w uroczystości w 2011 roku.



Przypominam również, że na styku Jagiellońskiej z Al. Solidarności znajduje się niewielki pomnik odsłonięty w 2009 roku przez Prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Kaczyńskiego poświęcony pamięci zgłodzonego w Katyniu płk. Fedoroński, Naczelnego Prawosławnego Kapelana WP; jego trzech synowie zginęli walcząc w AK. Obydwa wymienione powyżej miejsca zasługują na pamięć, skromny znic i kwiaty.

Ilu oprócz tego mieszkańców Pragi i Żołnierzy Wyklętych zginęło w kazamatach NKWD i UB, nie dowiemy się nigdy, lecz o tym, co wiemy - pamiętajmy. Pamiętajmy, że Praga wpisała się w wieloletni łańcuch terroru jako przez pół roku funkcjonujące obok Lublina centrum komunistycznej zbrodni. Na dowód wymieniam: DOKP przy Pl. Wileńskim - od 15 września 1944 do wiosny 1945 centralna siedziba NKWD, gdzie prowadzono przesłuchania i śledztwa. Komisariat na ul. Cyryla i Metodego - śledztwa NKWD, UB i MO. Budynek b. Gminy Żydowskiej przy ul. Sierakowskiego - centrum NKWD i UB od wiosny 1945 do 1955 roku - śledztwa i wyroki.

Budynki mieszkalne przy ul. Strzeleckiej 10, 10a i 8 - zajęte przez NKWD od 15.09.1944 na kwatery mieszkalne i funkcyjne, a piwnice na cele więzienne. Do 1945 roku było to centrum śledcze NKWD wspólnie z UB, które obiektami władało do 1955 roku, a następnie do 1989 roku SB. Przez wstępne śledztwo przeszli tu: Wincenty Witos, większość z aresztowanych podstępnie „16-tu” przed odesłaniem do Moskwy na proces oraz co najmniej setki innych Żołnierzy Wyklętych, z których większość sądziła po śledztwie tzw. „Trojka” czyli trzech oficerów NKWD uprawnionych do wydania wyroku śmierci i jego wykonania.

W budynku przy ul. Strzeleckiej, jak również w budynku przy ul. 11 Listopada 68 mieściła się operacyjna katownia śledcza NKWD; tu funkcjonowała również tzw. „Trojka”. W tym miejscu przesłuchiwani i torturowani byli zatrzymani przez patrole NKWD w pobliskim tunelu oraz ci, którzy pragnąc uniknąć kontroli na dworcu Warszawa Wschodnia wyskakiwali wieczorem i nocą z pociągów pragnąc dostać się na Pragę. Oczywiście byli to głównie konspiratorzy Polski Podziemnej i żołnierze AK. Wyroki wykonywane były po okrutnym śledztwie, a ciała ofiar grzebano potajemnie nocą na terenach PKP w pobliżu Cmentarza Choleryków lub na zapleczu budynku. Jawnym dowodem tej metody jest ustalone miejsce szkieletu na wysokości parceli nr 66a.

W budynku przy ul. 11 Listopada 62, zwanym wówczas potocznie „Willa”, mieszkali oficerowie operacyjni NKWD, lecz i tam istniały zacierane ślady świadczące,

że piwnice służyły za cele. W rozległym obiekcie XIX-wiecznych koszar pomiędzy ul. 11 Listopada i Ratuszową na osi obecnej ul. Nasiłowskiej usytuowano obóz-więzienie nr 2, będące formalnie w dyspozycji wojska i UB, lecz praktycznie pod nadzorem NKWD. Ofiary bardzo licznych wyroków śmierci grzebano w pozostałym po Niemcach schronie przeciwlotniczym, a następnie w utajnionym dole na terenie Cmentarza Bródnowskiego i Cmentarza Choleryków. Nie sposób pominąć istniejącego wówczas na pograniczu Pragi w Rembertowie Obozu NKWD nr 10, przez który do czerwca 1945 roku przeszły tysiące ofiar z terenu Pragi, Warszawy, ich okolic i nawet Kresów. Wyłącznie na leśnym terenie istniejącej tam jednostki wojskowej pochowanych jest wiele setek ofiar, głównie żołnierzy AK.

Podjęta przez nasze Stowarzyszenie akcja oznaczenia miejsc praskiej tragicznej historii napotyka różnego rodzaju utrudnienia. Główną przeszkodę stanowią skutki wielopokoleniowej indoktrynacji, dążącej do zatarcia pamięci i skali tych zbrodni. Istnieje też jednak bariera trudności piętrzonych przez część organów samorządowych i organów oświaty oraz kierownictwo lokalnego Stowarzyszenia zrzeszającego kombatantów i osoby represjonowane na Pradze Północ i na Targówku, którego zewnętrzną działalność reprezentuje jednoosobowo zdeklarowany komunista, b. płk Ludowego Wojska, przeszkolony w Moskwie, b. wykładowca w komunistycznej Akademii Sztabu Generalnego, mianowany przez b. ZBoWiD, były członek egzekutywy PZPR niejaki Czesław Lewandowski (powyższe dane zostały potwierdzone przez IPN i przedstawione publicznie). Działalność jego hamuje wiele inicjatyw podejmowanych przez środowiska obywatelskie na tym terenie.

Mamy jednak nadzieję, że przyszłe wybory odmienią pozytywnie organy samorządowe, a świadomość prawdy historycznej przeniknie szerzej i uczymy z każdym rokiem godniej pamięć tych, którym zawdzięczamy tak wiele - Żołnierzom Wyklętym.

Hubert Kossowski
Dokumentalista Historii Pragi

Pojednanie i przebaczenie - czy rozliczenie i kara?

Pojednanie, przebaczenie – słowa, które pięknie brzmią często w ustach zbrodniarzy i morderców. Tymczasem mówienie o przebaczeniu jest w gestii ofiar i ich rodzin, bo tylko oni mają prawo powiedzieć „przebaczamy”.

W sytuacji gdy ofiary komunistycznych zbrodni ledwo wiążą koniec z końcem, mają głodowe emerytury, a ich oprawcy żyją w luksusach - czas na rozliczenie. Komunistyczni oprawcy sami mówią o przebaczeniu, przebaczą sami sobie, a dodatkowo na straży ich dobrego samopoczucia stoją ich dzieci, rośnie kolejne pokolenie zdegenerowanych Polaków - to są już wnukowie stalinowskich oprawców. Opanowali prokuratury, sądy, kancelarie adwokackie i media. Rośli w domach, gdzie za nic miano patriotyzm, gdzie Polska była nienormalnością, a naszych bohaterów opluwano. Czy ludzie wychowani w ten sposób mogą stanowić prawo? Czy mogą oceniać, co jest dobre dla Polski?

W kraju, gdzie uliczny bruk, zroszony krwią, pamięta, gdzie poszczerbione kamienice są niemyim świadkiem niejednej egzekucji. Zapomniane ostępy skrywają tajemnice niejednej zbrodni. Jeszcze dziś komunistyczni twórcy próbują zohydzić naszą historię. W sytuacji, gdy media szydzą z narodowych bohaterów, gdy za wzór stawia się naszych wrogów, gdy kat naszych ojców i dziadów jest na cokole, trzeba na nowo rozbudzić Ducha Narodu Polskiego.

Jesteśmy jednym z nielicznych krajów na świecie tak mocno dotkniętych przez śmierć. Ktoś powiedział, że mamy dużo pomników, ale to tylko dlatego, że byliśmy

przez setki lat mordowani: przez Niemców, Rosjan, Ukraińców... Gdybyśmy na każdym takim miejscu zbrodni postawili jakiś głaz, dopiero wtedy można by było ujrzeć rozmiar całej ludzkiej tragedii, będącej udziałem narodu.

Już dawno stwierdzono, że faszyzm i komunizm to zbrodnicze totalitaryzmy. Tak, jak i sam PRL. Dlatego tak samo należy traktować zarówno tych wszystkich, którzy wprowadzali komunę do Polski, jak i tych, co „utrwalali” władzę ludową. Dlaczego dziś próbują się ich gloryfikować? To tak, jakby ktoś chciał wybielić Hitlera. Pamiętajmy, że za komuny ktoś, kto miał piastować ważne stanowisko, nie mógł tego zrobić bez zapisania się do partii i podjęcia współpracy ze służbami specjalnymi. Dotyczyło to również pracowników telewizji, dziennikarzy, czy ówczesnych „gwiazdeczek”. Bez przychylnego spojrzenia oficera prowadzącego nikt nie mógł wystąpić na scenie. Każdy, kto chciał wyjechać za granicę, musiał podpisać „lojalkę” , a po powrocie zdać raport. Wielu donosiło na swoich kolegów. Dziś to oni kreują naszą rzeczywistość, stawiając jako wzory PRL-owskich „bohaterów”.

Stawomir Wojdat

W cieniu „Czterech Śpiących”

Na naszych oczach władze Warszawy próbują odbudować na placu Wileńskim Pomnik Polsko-Radzieckiego Braterstwa Broni, zwany potocznie pomnikiem „Czterech Śpiących”. Napis na cokole tego pomnika ma znowu słać czyny armii, która przyniosła Polsce komunistyczną dyktaturę. Tymczasem na Pradze, a szczególnie w okolicach placu Wileńskiego, jest bardzo wiele miejsc, w których torturowano i mordowano żołnierzy podziemia niepodległościowego.

W dniu 14 września 1944 roku na Pragę weszły wojska Armii Radzieckiej oraz Ludowego Wojska Polskiego. Za nimi do miasta wkroczyło NKWD i oddziały Smiersz. Ich zadaniem było wykrywanie i zwalczanie członków narodowych konspiracyjnych struktur wojskowych i politycznych, nie akceptujących nowego proradzieckiego porządku i nie uznających zdominowanego przez komunistów Rządu Lubelskiego. Od razu rozpoczęło się też zajmowanie budynków pod siedziby tychże służb i do celów, które służby te miały realizować.

KORDEGARDA Między 14 września 1944 roku a 17 stycznia 1945 roku, jak zauważa Hubert Kossowski ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Praga stała się bezpośrednim zapleczem frontu, a zadania sowieckich służb specjalnych były o wiele szersze. Na Pragę napływały osoby, które były członkami organizacji niepodległościowych i uniknęły wcześniejszego rozbrojenia oraz aresztowania. Na Pradze ukrywali się Powstańcy Warszawscy (zarówno z prawego, jak i lewego brzegu), uczestnicy Akcji „Burza”, żołnierze AK z 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty czy z Wileńszczyzny. Dlatego jednym z pierwszych zadań NKWD było uszczelnienie granic Pragi. Patrole NKWD wyłapywały nad Wisłą osoby przepływające się z drugiego brzegu, a także przechodzące przez trakcje kolejowe otaczające Pragę lub wyskakujące z pociągów, gdy ten zwalniał. Jedno z takich miejsc znajdowało się w pobliżu dzisiejszego Ronda Żaba. Znajduje się tam tzw. górką rozrządowa, gdzie stacjonowały kompanie wartownicze NKWD. Schwytych doprowadzano do pochodzącego z czasów carskich pofortecznego budynku przy ul.11 Listopada 68, zwanego potocznie Kordegardą (dzisiaj zbieg ulic 11 Listopada, Stolarskiej, Szwedzkiej). Budynek ma powierzchnię użytkową około 140 m². W budynku tym rezydowały prokuratura i Sowiecki Trybunał Wojenny (tzw. trojka). Śledztwa i wyroki były wykonywane na miejscu, a zwłoki zamordowanych grzebano nocami na poboczach nasypów kolejowych lub na pobliskim Cmentarzu Cholerycznym.

TOLEDO Do celów związanych z przetrzymywaniem, przesłuchiwaniami, torturowaniem i likwidowaniem schwytanych członków podziemia niepodległościowego, ale także dla tych, których władza ludowa uznała za wrogów systemu i "ludu pracującego miast i wsi", stworzono przy dawnym zbiegu ul. Ratuszowej i 11 Listopada (dzisiaj przy ul. Namysłowskiej) Karno-Śledcze Więzienie Warszawa III Praga. Więzienie to otrzymało potoczną nazwę Toledo. Od ulicy więzienie oddzielał mur o wysokości 3 m, z zasiekami z drutu kolczastego i szklami sterzącymi ostrzami do góry. W narożnikach znajdowały się wieżyczki strażnicze z reflektorami. W 1951 roku na pierwszym piętrze od strony dziedzińca wewnętrznego umieszczono celę śmierci, kilka miesięcy później drugą. Wyroki śmierci wykonywano w specjalnie do tego celu stworzonym bunkrze. Następnie zwłoki chowano na terenie więziennym, w rowie, bez ubrania. Na przemian układano śmieci, wapno i ludzkie ciała.

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH (Wileńska 2/4 - Targowa 74)

W 1929 roku oddano do użytku budynek Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych, które mieściły się tam do wybuchu wojny. Budowla była kompleksem siedmiu budynków. W czasie okupacji niemieckiej budynek był wykorzystywany przez Komendę Dzielnicową Policji Porządkowej. 1 sierpnia 1944 roku na kilka godzin został opanowany przez powstańców. Po zajęciu Pragi przez Armię Radziecką w budynku stacjonował 2 Batalion Strzelecki 2 Pułku Pogranicznego 64 Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD. Pod ochroną NKWD znajdował się przywieziony do tego budynku z Lublina komunistyczny Rząd Tymczasowy oraz Krajowa Rada Narodowa pod Przewodnictwem Bolesława Bieruta (mosiężna tablica upamiętniająca obecność Bieruta w tym budynku została zdjęta dopiero kilka lat temu). W budynku tym urzędowali też funkcjonariusze UBP m.st. Warszawy, dopóki nie zajęli budynku przy Cyryla i Metodego 4.

CYRYLA I METODEDEGO 4 Budynek przy ul. Cyryla i Metodego powstał w latach 30. XX wieku jako internat dla studentów teologii prawosławnej i związany był ze znajdującą się obok Cerkwią św. Marii Magdaleny. Jednak 9 lutego 1945 roku decyzją Urzędu Kwaterunkowego budynek został zajęty przez jednostki Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, które wcześniej były rozproszone w różnych częściach Pragi (m.in. w budynku Dyrekcji Kolei Państwowych przy Wileńskiej 2/4). Budynek składał się z 43 pokoi biurowych, trzech lokali mieszkalnych, sali świetlicowej, stołówki i suterenu, którą przerobiono na areszt. We wrześniu 1950 roku siedzibą stołecznej bezpieki stał się budynek Pałacu Mostowskich.

W budynku przy Cyryla i Metodego 4 przetrzymywano schwytanych, przesłuchiwano, torturowano i mordowano.

HOTEL POLICJI Budynek przy Sierakowskiego 7 powstał w 1926 roku jako Żydowski Dom Akademicki. Po 14 września 1944 roku budynek zajęło NKWD, a następnie przekazało go Wojewódzkiemu Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego, który funkcjonował tam w latach 1946–1954. W budynku przetrzymywano, torturowano i mordowano zatrzymanych. Jednym ze sposobów torturowania było wciskanie przesłuchiwanego nago w tzw. trumnę – wąski kanał w murze. Zdarzało się, że osoby zakatowane w trakcie przesłuchań dla upozorowania samobójstwa wyrzucano przez okna.

BUDYNEK LICEUM WŁADYSŁAWA IV W piwnicach obecnego Liceum Władysława IV od strony ulicy Jagiellońskiej w latach 1944-1945 mieścił się areszt sowieckiego kontrwywiadu – Smiersz. W wyżej położonych pomieszczeniach budynku wydawał wyroki sowiecki Trybunał Wojenny. Na dziedzińcu szkoły znajdował się drewniany barak oraz były wykopane doły przykryte drutem kolczastym, w których

przetrzymano podsądnych. Ofiary Trybunału Wojennego najprawdopodobniej do dnia dzisiejszego spoczywają na dziedzińcu Liceum.

ROG STRZELECKIEJ I ŚRODKOWEJ Na rogu ulic Strzeleckiej i Środkowej znajdują się dwa niepozorne, trzypiętrowe budynki.

W budynku przy Środkowej 13/15 znajdował się areszt i katownia. Budynek ten w latach 1944–1945 zajmowało NKWD (tutaj znajdowała się siedziba gen. Iwana Sierowa), a następnie przejął go Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Na piętrach budynku były stołówka i kwatery oprawców, na parterze pokoje przesłuchań, a w piwnicach były cele, na ścianach których do dnia dzisiejszego widnieją wydrapane nazwiska ofiar, modlitwy, patriotyczne hasła, daty, nazwy miejscowości. Z kolei w piwnicach budynku przy Strzeleckiej 8 nocą wykonywano wyroki śmierci - zazwyczaj strzałem w tył głowy. Ciała zabitych chowano na dziedzińcu przed budynkiem. Obecnie mieszczą się tam garaże, wybudowane w latach 70. Podczas ich budowy robotnicy odkopali ludzkie kości. Komunistyczne władze chciały jednak ukryć prawdę o przeszłości tego miejsca, kości przysypano więc ziemią i zalano betonem. Prawdopodobnie leżą tam do dzisiaj.

Paweł Lisiecki

28 lutego (piątek) 2014

12:00 Otwarcie wystawy „Ostatni Bohaterowie Kresów – Polskie Podziemie Zbrojne na Kresach po 1944 roku” (projekt TROPEM WILCZYM) • Plac Zamkowy [*Fundacja Wolność i Demokracja*]

• "Patelnia" (plac przed stacją Metro Centrum)

17:30-22:00 Plenerowy pokaz filmów dokumentalnych poświęconych Żołnierzom Wyklętym [*Fundacja Kocham OB-CIACH*].

• Bazylika Św. Krzyża (Krakowskie Przedmieście)

19:00 Msza Św., nadanie odznaczeń "Zło Dobrem Zwyciężaj", Koncert promocyjny płyty "Podziemna armia powraca - Żołnierze Niezłomni" (21 utworów, wyk.: Jan Pietrzak, Jerzy Zelnik, Leszek Czajkowski, Paweł Piekarczyk oraz pianista Andrzej Perkman) [*Stowarzyszenie 13 Grudnia, Ogólnopolski Komitet ks. Jerzego Popiełuszki*]

Warszawska Praga pamięta o Żołnierzach Wyklętych! Program obchodów Narodowego Dnia Pamięci o Żołnierzach Niezłomnych 1 marca 2014

1. godzina 12.00 Sowiecki Trybunał Wojenny, prokuratora i NKWD

ul. 11 Listopada 68/ul. Szwedzka (rogatka)

Inszenizacja historyczna (Grupa Historyczna Niepodległość)

Organizator: Ogólnopolski Komitet Pamięci księdza Jerzego Popiełuszki, PiS Praga-Północ

2. godzina 13.00 NKWD > Wojewódzki UBP

ul. Strzelecka 8/ul. Środkowa

Organizator: Praska Wspólnota Samorządowa. Inicjatywa Mieszkańców Pragi Północ

3. godzina 14.00 „Toledo” - Więzienie Karno-Śledcze nr III

ul. Namysłowska 6/ul. Szymanowskiego

Pomnik Ku Czci Pomordowanych w Praskich Więzieniach

Inszenizacja historyczna (Grupa Historyczna Niepodległość)

Organizator: Prawica Rzeczypospolitej Praga-Północ, Inicjatywa Mieszkańców Pragi, Związek Stowarzyszeń Praskich, Polski Związek Katolicko-Społeczny, Liga Narodowa, Obóz Wielkiej Polski

Przejscie: od Sierakowskiego 7, Liceum Władysława IV Jagiellońska 38, Pomnik Pamięci, Ks. Płk. Szymona Fedorońki , do ul. Cyryla i Metodego 4

4. godzina 15.00 Wojewódzki UBP - tablica pamiątkowa ul. Sierakowskiego 7 (placówka NKWD, następnie siedziba Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, później Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego)

Organizatorzy: Akcja Katolicka, Prawica Rzeczypospolitej, PiS Praga-Północ

5. godzina 15.30 Budynek Liceum Władysława IV

ul. Jagiellońska 38 (siedziba Trybunału Wojennego Armii Czerwonej)

Organizatorzy: Akcja Katolicka, Prawica Rzeczypospolitej, PiS Praga-Północ

6. godzina 15.45 Skrzyżowanie ul. Jagiellońskiej i Al. Solidarności

Pomnik Pamięci, Ks. Płk. Szymona Fedorońki - kapelana prawosławnego WP zamordowanego w Katyniu i jego synów, którzy polegli walcząc o Wolną Polskę. Złożenie kwiatów.

Organizatorzy: Myśl Praska, Inicjatywa Mieszkańców Pragi Północ

7. godzina 16.00 Stołeczny UBP - tablica pamiątkowa

ul. Cyryla i Metodego 4

Inszenizacja historyczna (Grupa Historyczna Niepodległość)

Organizatorzy: Stowarzyszenie "Solidarność Walcząca - Oddział Warszawa", Stowarzyszenie Dobro Wspólne Łomianki, Myśl Praska, PIS Praga-Północ, Akcja Katolicka, Solidarni 2010

W każdym ze wspomnianych miejsc warty honorowe wystawi **Grupa Historyczna Zgrupowanie Radosław** <http://www.radoslaw44.pl/>

Oprawę artystyczną zapewni **Grupa Historyczna Niepodległość**.

Patronat medialny nad wydarzeniem objął portal twoja-praga.pl.

Godziny i miejsca uroczystości w Warszawie

15:00	Cm. Bródnowski, kwatery 45N Pomnik więźniów politycznych straconych w latach 1944-56
12:00	ul. Marsa /ul. Płatnerska [Rembertów] Obóz specjalny NKWD nr 10 Pomnik ofiar NKWD
14:30	Cm. Powązkowski Pomnik Męczenników Terroru Komunistycznego. Kwaterna Ł („Łączka”), symboliczne groby mjr. Zygmunta Szendzielarza "Łupaszki" i gen. Emila Augusta Fieldorfa "Nila", groby prof. J. Szaniawskiego i płk. Ryszarda Kuklińskiego.
13:00	Al. Wojska Polskiego 40 Tablica pamiątkowa ded. Rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu
15:00	ul. Muranowska / ul. Gen. Andersa Pomnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie
14:30	ul. Świerszcza 2 (Willa "Jasny Dom") NKWD, „Smiersz” i Główny Zarząd IWP - tablica pamiątkowa
16:00	ul. Rakowiecka 37a Areszt Śledczy MBP - tablica pamiątkowa
15:00	ul. Chałubińskiego 3B / ul. Oczki Główny Zarząd IWP - tablica pamiątkowa
15:30	ul. Koszykowa 82 Wojskowy Sąd Rejonowy - tablica
15:00	ul. Koszykowa 6 / Al. Ujazdowskie MBP - tablica pamiątkowa + kamień „Anody”
11:30	przy kościele św. Katarzyny na Służewiu Pomnik ofiar terroru komunistycznego

12:30	Cm. na Służewiu przy ul. Wałbrzyskiej Pochówki - Pomnik i krzyż
13:00	ul. Izbicka 1 / Patriotów (Radość) NKWD i UB 1944-45, następnie posterunek MO i Policji. (ob. spadkobiercy właściciela).
14:00	ul. Patriotów 90 / Drozdowa (Radość) NKWD i UB 1944 (ob. Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy
15:00	ul. Rychnowska / Romantyczna 1 (Miedzeszyn Stary, nad Wisłą) Placówka X Departamentu MBP (od 1947), w 1948-54 miejsce tortur i śledztwa kilku oficerów AK i WP (płk Bolesław Kontrym ps. Żmudzin", gen. Józef Kuropieska), a następnie komunistów. (ob. ABW i Kontrwywiad WP)
	ul. Żołnierzy Wyklętych / ul. Piłsnecka Pomnik Żołnierzy Wyklętych + tablica pam. płk. <i>Bernarda Adameckiego (Rondo jego imienia).</i>

UROCZYŚCISCI CENTRALNE

17:00 Apel Poległych i złożenie kwiatów przed Grobem Nieznanego Żołnierza

18:30 Przemarsz Krakowskim Przedmieściem do archikatedry św. Jana

19:00 Uroczysta Msza Św. w intencji "Żołnierzy Wyklętych"

2 marca (niedziela) 2014

• Centrum Prasowe Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, ul. Foksal 3/5

12:00-20:00 - III Warszawski Maraton Filmowy o Żołnierzach Wyklętych *"Jeszcze się Polska o nas upomni"*. Pokaz 13 filmów dokumentalnych; Dom Dziennikarza [Stowarzyszenie Solidarność Walcząca Oddział Warszawa, Powiatowy Klub Historyczno-Dziennikarski w Grodzisku Mazowieckim, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich; pod honorowym patronatem IPN i Muzeum Powstania Warszawskiego]

• Katedra Warszawsko-Praska św. Floriana

12:30 - Uroczysta Msza Święta celebrowana przez abpa Henryka Hosera.

Nadanie odznaczeń Zło Dobrem Zwyciężaj. Koncert promocyjny płyty "Podziemna armia powraca - Żołnierze Niezłomni" (21 utworów, wyk.: Jan Pietrzak, Jerzy Zelnik, Leszek Czajkowski, Paweł Piekarczyk oraz pianista Andrzej Perkman).

[Stowarzyszenie 13 Grudnia, Ogólnopolski Komitet ks. Jerzego Popiełuszki]

• Kościół św. Klemensa, ul. Karolkowa 49

14:00 - Uroczysta Msza Św. w intencji poległych i zmarłych żołnierzy NSZ, WiN i AK .

[Centrum Kultury i Tradycji "Wiedeń 1683"]

• Skwer kpt. Z. Pawlaczyka (Ursynów - róg ul. Rosoła i Płaskowickiej) -

15.30 - Rekonstrukcja historyczna.

• Kościół bł. Edmunda Bojanowskiego na Ursynowie, ul. Kokosowa 12

16:30 - Prelekcja prof. Jana Żaryna o Żołnierzach Wyklętych

17:30 - Prezentacja umundurowania i uzbrojenia "Żołnierzy Wyklętych" [GRH NSZ Podlasie].

18:00 - Uroczysta Msza Święta w intencji Bohaterów Podziemia Niepodległościowego.

19:00 - Spotkanie z Elżbietą Cherezińską, autorką książki *Legion*.

Uroczystości w okolicach Warszawy

BŁONIE

[Komitet PiS w Błoni, Stowarzyszenie Błonie Dobro Wspólne] **4 marca (wtorek)**

17:30 Centrum Kultury, ul. Jana Pawła II 1b

Spotkanie w poświęcone Narodowemu Dniu "Żołnierzy Wyklętych". W programie: pokaz filmu " Kwatera Ł " oraz spotkanie z jego reż. Arturem Gołębiewskim oraz red. Tadeuszem Płużanskim autorem książki "Bestie. Mordercy Polaków" i Prezesem Fundacji "Łączka". Gościem honorowym będzie "Żołnierz Wyklęty".

GLINIANKA koło Otwocka 2 marca

12:45 Msza Św. w intencji Ojczyzny z okazji Dnia Żołnierzy Wyklętych [GRH NSZ]

GRODZISK MAZOWIECKI

[org. Powiatowy Klub Historyczno-Dziennikarski w Grodzisku Mazowieckim, Stowarzyszenie Solidarność Walcząca Oddział Warszawa, Portal TuGrodzisk.pl; pod honorowym patronatem IPN i Muzeum Powstania Warszawskiego]

1 marca (sobota) 11:30 Cmentarz parafialny - złożenie wieńców pod tablicą upamiętniającą "Żołnierzy Wyklętych"

12:00-18:00 Centrum Kultury, ul. Spółdzielcza 9, sala konferencyjna, II piętro - I Grodziski Maraton Filmowy o Żołnierzach Wyklętych "Jeszcze się Polska o nas upomni"

2 marca (niedziela) 12:45 Kościół św. Anny - Msza Św. w intencji Żołnierzy Wyklętych

KOBYŁKA

28 lutego [Klub GP im. rtm. Witolda Pileckiego w Kobylce]

18:00 Zespół Szkół Publicznych nr 3 im. Karola Wojtyły (ul. Załuskiego 57) - uroczystość wręczenia nagród dla uczestników I Konkursu Wiedzy Historycznej o Żołnierzach Wyklętych dla uczniów szkół w Kobylce oraz szkoły średniej im. św. Kazimierza w Miednikach na Wileńszczyźnie. Uhonorowanie odznaczeniem Zło Dobrem Zwyciężaj Pani Zofii Pileckiej-Optułowicz. Występ artystyczny uczniów ze szkoły w Miednikach

1 marca (sobota) 13:00 Bazylika Świętej Trójcy (ul. Kościelna 2) - Msza Święta w intencji Żołnierzy Niezłomnych 14:00 Marsz Pamięci na Plac 15 Sierpnia: złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową majora Jana Czeredysa; rekonstrukcja historyczna próby odbicia więźniów z katowni NKWD i UB.

2 marca (niedziela) 18:40 Kościół św. Kazimierza Królewicza ul. Królewska 150 po Mszy spektakl historyczny "Oni zachowali się jak trzeba" w wykonaniu uczniów ZS 5 z Wołomina

ŁOMIANKI 8 marca (sobota)

10:30 Dom Kultury w Łomiankach ul. Wiejska 12a (wejście od ul. Gościńcowej) "Rycerze lasu" - program edukacyjny dla dzieci: gry, zabawy i konkursy; pokazy z udziałem Grupy Rekonstrukcji Historycznej, obóz leśnych partyzantów, gawęda historyka; spotkanie z autorkami książki "Rycerze lasu": Joanną Gajewską i Weroniką Zagułą. [Sigma Temporis. Stowarzyszenie do Rzeczy, Stowarzyszenie Dobro Wspólne Łomianki, Dom Kultury w Łomiankach]

9 marca (niedziela) 17:00 Dom Kultury w Łomiankach ul. Wiejska 12a (wejście od ul. Gościńcowej) "... Jeszcze się Polska o nas upomni" - Wieczór Pamięci poświęcony Żołnierzom Niezłomnym. W programie m.in: prelekcja Adama Borowskiego, pokaz filmu "Humer i inni" w reż. Aliny Czerniakowskiej oraz koncert pieśni patriotycznych.

MILANÓWEK 1 marca godz. 18:00 kościół par. św. Jadwigi Uroczysta Msza Św. w

intencji pomordowanych i prześladowanych przez komunistyczną władzę. Po Mszy -
wiec upamiętniający Żołnierzy Wyklętych [kibice Legii Warszawa z grupy ZK].

7 marca godz. 18:00 MCK ul. Kościelna 3

Promocja książki Jarosława Wróblewskiego "Zośkowiec", spotkanie z autorem oraz z
bohaterem książki Panem Henrykiem Kończykowskim, mieszkańcem Milanówka,
jednym z czterdziestu czterech żyjących żołnierzy Harcerskiego Batalionu AK "Zośka";
koncert pieśni powstańczych [Klub GP Milanówek, Fundacja Rozwoju Obywatelskiego]

OSTRÓWEK

[Klub GP im. rtm. Witolda Pileckiego w Kobyłce; wójt Gminy Klembów]

1 marca (sobota)

10:00 Pomnik Ofiar obozu NKWD - złożenie kwiatów

11:20 Rekonstrukcja próby uwolnienia więźniów z obozu przejściowego

11:00 Kościół Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Ostrówku (ul. Słoneczna 5) -

Msza Święta.

OTWOCK

[Otwocki Klub GP, Urząd Miasta Otwockaj] **6 marca (czwartek)** godz. 19:00

Młodzieżowy Dom Kultury (ul Poniatowskiego 10)

Spotkanie pod tytułem „Polska może być dumna ze swej historii”.

PIASECZNO

[Starostwo Powiatowe w Piasecznie] **1 marca (sobota)** 12:00 kościół św. Anny - Msza
w intencji Ojczyzny i Jej obrońców. 13:00 (po Mszy) - ceremonia odsłonięcia tablicy
pamiątkowej część artystyczna w Auli Niebieskiej Domu Parafialnego przy kościele św.
Anny

WOŁOMIN [Burmistrz Wołomina Ryszard Madziar, Dyrekcja ZS nr 5 w Wołominie]

1 marca (sobota)

10:00 kościół Matki Bożej Królowej Polski (ul. Kurkowa 35) - Msza Święta

11:00 Występ artystyczny uczniów ZS nr 5 z Wołomina

12:00 Tablica upamiętniająca Żołnierzy Polski Walczącej (ul. Piaskowa 3) - Apel
poległych, złożenie wiązanek.

12:30 Koncert „Podziemna armia powraca - Żołnierze Niezłomni”. Wyk. Leszek
Czajkowski, Paweł Piekarczyk, Jerzy Żelnik, Andrzej Perkman (ZS nr 5, ul. Lipińska 16)

Druk do użytku wewnętrznego

Zapraszamy na facebooka:

www.facebook.com/MyslPraskaKwartalnikBiuletynInformacyjny

Więcej wiadomości z dzielnicy i Warszawy:

www.warszawa.prawicarzeczypospolitej.org

Redaktor:

Sławomir Wojdat tel. **661 594 207**, mail: **myslpraska@gmail.com**

Pełnomocnik Okręgowy Prawicy Rzeczypospolitej:

Lukasz Kwiatkowski tel. **690 220 140**

mail: **praga-pn@prawicarzeczypospolitej.org**